

Smak zemsty

Faust

Ojciec Twój nie żyje, od dziś Ty nosisz jego miecz
Wrogom Twej rodziny stal złoży pożegnanie
Serce Twe z rozumem wciąż toczy krwawą wojnę
Gdy stos spłonie właśnie Ty zostaniesz jarlem
Jarlem! - właśnie Ty zostaniesz jarlem
Miodu smak - odwetu krwi skosztujesz
Tak jak miód - zemsty krew smakuje
Gdy stal spotyka stal krzyżują się dwie życia linie
Dziki wzrok spotyka dziki wzrok
On pluje w piach Twoje imię
Biciem serc dzielony walki czas
Jak karze Ci wendetty prawo
Pierwszy sztych ostatni będzie dziś
Ugrzęźnie w sercu broń po jelec